



Stefan Kosiewski do Przewodniczącego Rady Miasta Tomaszowa Mazowieckiego

Frankfurt nad Menem, 10.12.2009

Sz. Pan Zenon Adam Łaski

przewodniczacy.rm@tomaszow-maz.pl

ul. P.O.W. 10/16

97-200 Tomaszów Mazowiecki

dotyczy: Mój Wniosek z 26.08.2009 o zmianę nazwy ulicy z Oskara Lange na **ul. Benedykta XVI.**

tu: odpowiedź na Pana Pismo z 4.12.2009, Znak. BRM. 0717- 128-2/09

http://www.mypodcast.com/fsaudio/sowa_20091210_1042-554823.mp3

Szanowny Panie Przewodniczący,

dziękując za Pana Pismo chciałbym przypomnieć, iż autorzy obowiązującej Konstytucji RP "pomni gorzkich doświadczeń z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane, pragnąc na zawsze zagwarantować prawa obywatelskie, a działaniu instytucji publicznych zapewnić rzetelność i sprawność, w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub przed własnym sumieniem" (...) zapisali w Art. 13 Ustawy Zasadniczej zakaz istnienia w Polsce organizacji i partii odwołujących się do ideologii komunistycznej, lub których działalność zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową lub narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy lub wpływu na politykę państwa.

<http://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm>

Oskar Lange był żydem, który w 1938 r. wyemigrował z Polski do Chicago, gdzie w 1943 r. uzyskał obywatelstwo USA, a następnie - po umowie sojuszniczej Franklina D. Roosevelta ze Stalinem - odwiedził Związek Sowiecki i powrócił w 1945 r. do Polski, by oddać się na służbę komunizmowi, który był bolszewickim kryptorasizmem syjonistycznym prowadzącym antypolską politykę wyniszczenia i eksploatacji Narodu Polskiego opartą na nieukrywanej nienawiści rasowej i antynarodowej do wszystkiego, co tylko Polskie.

Oskar Lange był Zastępcą Przewodniczącego Rady Państwa PRL w latach 1961-64, kiedy premierem PRL był żyd Cyrankiewicz, który po październiku 1956 r. obiecał publicznie, że władza ludowa (kryptorasistowsko-syjonistyczna żydokomuna) obcinać będzie Polakom ręce.

Lange był marksistą, teoretykiem tzw. ekonomii politycznej socjalizmu, mętnej pseudonauki, którą propaganda żydokomunistyczna mąciła tylko młodym ludziom w głowach. W praktyce Lange był figurantem wykorzystywanym do podpisywania planów eksploatacji ekonomicznej Narodu Polskiego przez zbrodniczy system żydokomunistycznej RWPG sterowanej nakazowo z Moskwy.



W moim piśmie wystąpiłem także o zdjęcie z domu przy ul. Farbiarskiej 7 w Tomaszowie tablicy zawieszanej tam ku czci Oskara Lange w czasach komunistycznej pogardy do Człowieka.

W odpowiedzi na ten wniosek poinformował mnie Pan o wystąpieniu przez Pana do IPN z prośbą o ustosunkowanie się do zarzutów skierowanych przeciwko osobie Oskara Lange, a zawartych w uzasadnieniu mojego wniosku.

Moim zdaniem IPN nie jest instytucją zdolną do dokonania obiektywnej oceny zarzutów stawianych przez Polaka żydowi Lange.

IPN nie sprawdził się jako Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu; przez wszystkie lata swojej działalności nie umiał nawet doprowadzić do opublikowania listy oficerów tajnych służb komunistycznych, którzy wykorzystali tzw. przemiany demokratyczne w Polsce do osobistego wzbogacenia się kosztem ograbionego Narodu Polskiego, wykorzystywanego i eksploatowanego dzisiaj przez mianowanych kapitalistów w dużo większym stopniu, niż wyniszczała Polskę dawna żydokomuna.

IPN nie posiada zdolności obiektywnego rozpoznania zbrodniczego charakteru czynów żyda Oskara Lange także i dlatego, że udział procentowy pracowników IPN będących pochodzenia żydowskiego jest niewątpliwie wyższy od procentowego udziału żydowskich osobników w strukturach Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, UB i SB.

19.08.2008 r. wystąpiłem do Prezesa IPN-u Pana Prof. Janusza Kurtyki o zajęcie się sprawą związków Anny Walentynowicz ze Służbą Bezpieczeństwa ([z wniosku Pana Prezydenta Lecha Wałęsy](#)) i nie otrzymałem jeszcze w tej sprawie odpowiedzi.

W odpowiedzi na pismo Dyrektora Oddziału IPN w Katowicach, Pana Andrzeja Drogonia z 20.02.2008 wysłałem listem poleconym nr 135445199 nadanym w Tomaszowie Mazowieckim dn. 28.03.2008 r. moją zgodę na umieszczenie mojego nazwiska w katalogu osób zawierającym "dane osobowe osób, o których organy bezpieczeństwa państwa zbierały o nich informacje na podstawie celowo gromadzonych danych, w tym w sposób tajny, a wobec tych osób nie stwierdzono istnienia dokumentów świadczących, że byli pracownikami, funkcjonariuszami, żołnierzami organów bezpieczeństwa państwa lub współpracowali z organami bezpieczeństwa państwa".

Od 20 miesięcy ze smutkiem obserwuję lekceważenie służbowych obowiązków przez pracowników IPN-u. http://sowa.beeplg.de/17379_492737.htm

Z wielkim trudem wyegzekwowałem od IPN-u po latach zaświadczenie o tym, że byłem osobą prześladowaną w PRL-u. Po oporach ujawniono mi przed laty wyselekcjonowane akta i nazwiska kapusiów SB.

Bandycki układ zawarty z Kiszczakiem i Jaruzelskim w Magdalence przez wybranych sobie przez tychże osobników partnerów do rozmów i bandyckich spółek poplamiał też niestety dłonie niektórych kapłanów i biskupów Kościoła Katolickiego w Polsce. Z przykrością obserwujemy brak autorytetów w kraju, nie możemy za takowe uznać także bezimiennych członków Komisji Rady Miejskiej, do których zwrócił się Pan ze swoimi wątpliwościami.



W świecie wartości nie ma miejsca dla ul. Oskara Lange w Tomaszowie Mazowieckim, a w Pana postępowaniu w tej sprawie musi być miejsce na wartości.

Komisje Miejskie nie są ciałami uprawnionymi do rozpatrywania (poprzez głosowanie) zgłoszonego przeze mnie wniosku skierowanego do Pana jako Przewodniczącego Rady Miasta.

Pana obowiązkiem jest wpisanie mojego wniosku do porządku obrad Rady Miasta oraz zawiadomienie mnie na czas o terminie rozpatrywania przez Radę zgłoszonego przeze mnie wniosku, abym mógł przybyć na to posiedzenie w celu skorzystania z mojego prawa obywatelskiego nie tyle przecież do dokonywania rewolucyjnych przemian ustrojowych w Polsce, co raczej drobiazgowych korekt kosmetycznych.

Wnoszę ponownie, jak w piśmie z 26.08.2009 r., o zmianę nazwy ulicy z Oskara Lange na ul. Benedykta XVI. oraz o przekazanie tablicy z ul. Farbiarskiej na złom, jeżeli IPN odmówi przyjęcia jej jako dowodu na zbrodniczą indoktrynację komunistyczną Narodu Polskiego.

Z Szacunkiem

Stefan Kosiewski

Postfach 800626
65906 Frankfurt
Polnisches Kulturzentrum e.V.
<http://polonia.blox.pl>

<http://mysowa.blog.de/2009/08>
<http://sowa-frankfurt.ning.com/photo/w-nawiazaniu-do-porozumienia-o>



http://sowa.mypodcast.com/200912_archive.html

